

# Janina Kruszewska

---

## O ustawie o radcach prawnych

---

Palestra 27/1-2(301-302), 15-30

---

1983

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

z urzędu — „koszt pomocy prawnej” w rozumieniu art. 29 ustawy nie stanowi kwot obrotowych zespołu adwokackiego (a co za tym idzie, nie podlegały on podatkowi obrotowemu i świadczeniom socjalnym); wyznaczenie obrońcy z urzędu nie jest zleceniem w stosunku do zespołu, lecz nominacją do pełnienia funkcji publicznej, skierowaną *ad personam* do określonego adwokata.

Niezależnie od kwestii wynikających z nieodzownego powiązania, jakie zachodzi między organami Ministerstwa Sprawiedliwości a adwokaturą, powstają na tle rozwiązania spraw organizacyjnych związanych z art. 29 ustawy problemy, które będą mogły być rozwiązane przez wewnętrzne przepisy Ministerstwa lub przez przepisy Naczelnej Rady Adwokackiej. Jako przykład można by tu wymienić:

- technikę wyegzekwowania od skazanych kwot, jakie zostały z tytułu ich obrony wyłożone przez Ministerstwo,
- uchwałę Naczelnej Rady Adwokackiej w kwestii koniecznego dla ogólnych zadań kontroli pracy zawodowej adwokatów powiązania administracyjnego spraw, prowadzonych przez poszczególnych adwokatów na podstawie osobistych nominacji, z biurowością zespołów adwokackich.

JANINA KRUSZEWSKA

## O USTAWIE O RADCACH PRAWNYCH

### Cz ę ść I

*Autorka przedstawia — w porównaniu z okresem dotychczasowym — podstawowe założenia i zasady oraz przepisy długo oczekiwanej ustawy o radcach prawnych z dnia 6.VII.1982 r. ze szczególnym uwzględnieniem zakresu działania samorządu radcowskiego. Samorząd ten — aż do ostatniej chwili podczas debaty w komisjach sejmowych nad projektem ustawy — budził liczne kontrowersje i w rezultacie uległ ograniczeniu.*

*W konkluzji autorka stwierdza, że przepisy ustawy przy rzetelnym ich wykonywaniu przez radców prawnych i przez zatrudniające ich jednostki organizacyjne, na zasadach wzajemnego zrozumienia i partnerstwa oraz dzięki współdziałaniu z państwowymi jednostkami organizacyjnymi biorącymi udział w tworzeniu i stosowaniu prawa, powinny spełnić swój cel w umacnianiu prawa i praworządności.*

#### A. UWAGI WSTĘPNE

Ustawa o radcach prawnych uchwalona przez Sejm w dniu 6.VII.1982 r. z mocą obowiązującą od 1.X.1982 r. jest doniosłym aktem prawnym nie tylko ze względu na jego rangę. Aby docenić znaczenie tego aktu prawnego, który konstytuuje stanowisko radcy prawnego w strukturze i działalności jednostek organizacyjnych oraz eksponuje zawód radcy prawnego reprezentowany w pewnym zakresie przez organy samorządu zawodowego, trzeba się cofnąć głęboko w historię odbudowy naszego państwa i gospodarki narodowej w nowym kształcie ustrojowym. W okresie tym prawnicy różnych zawodów: adwokaci, sędziowie, notariusze, prokuratorzy, a także prawnicy z wykształcenia bez określonego zawodu spontanicznie, w poczu-

ciu obowiązku, ruszyli na różne posterunki i od pierwszej chwili włączyli się w te wszystkie założone działania, aby służyć państwu i społeczeństwu swoją pracą, umiejętnościami i wiedzą. W szczególności wzięli oni udział w tworzeniu, porządkowaniu i stosowaniu prawa w nowym ustroju jako konsultanci i radcowie prawni centralnych i terenowych organów administracji państwowej oraz uspołecznionych jednostek gospodarki narodowej. Niektórzy z nich wrócili potem do poprzednio wykonywanych zawodów i na dawne stanowiska, inni pozostali wewnątrz uspołecznionych jednostek gospodarczych, w bankach i urzędach w charakterze etatowych radców prawnych lub pracowników wykonywających czynności prawne lub administracyjnoprawne.

W wyniku tego stanu rzeczy powstała ogromna i z biegiem lat narastająca rzesza pracowników o nieokreślonym obliczu, zróżnicowana i wewnętrznie nie zintegrowana, której było brak koniecznych cech kwalifikujących do określonego zawodu. Prawa i obowiązki tych pracowników, podporządkowanie i odpowiedzialność służbową, podobnie jak innych pracowników, określały schematy organizacyjne, regulaminy, instrukcje, pisma okólne i inne akty niższego rzędu oraz umowy o pracę i układy zbiorowe pracy, a w późniejszym okresie również akty resortowe.

Wykonywanie poleceń przełożonych było probierzem, według którego oceniano przydatność do wykonywania tzw. obsługi prawnej, podobnie jak przydatność innych pracowników. Jednakże pracownikom wykonującym czynności „obsługi prawnej” przyznano — zgodnie ze schematem organizacyjnym jednostek ich zatrudniających — zaszczytny tytuł „radcy prawnego” oraz „starszego radcy prawnego”, tytuł, który tylko formalnie wyodrębniał tych pracowników spośród innych.

Te właśnie schematy organizacyjne, regulaminy i taryfikatory płacowe, które zwłaszcza w małych i średnich jednostkach gospodarczych przetrwały bez zmian do dziś, są ewidentnym dowodem, że pracownicy „obsługi prawnej” wraz ze swoim zaszczytnym tytułem znaleźli się na niskim szczeblu hierarchii administracyjnej, tj. poniżej naczelnika lub kierownika komórki organizacyjnej. Jeżeli ów naczelnik lub kierownik pełnił funkcje organizacyjne lub administracyjnoprawne, to radcowie prawni byli mu podporządkowani, i to bez względu na posiadany przez niego cenzus wykształcenia.

Takie usytuowanie radcy prawnego w strukturze organizacyjnej jednostki go zatrudniającej oraz odpowiadające mu wynagrodzenie nie sprzyjały — rzecz jasna — prestiżowi tego stanowiska. Jeśli więc pracownik zwany radcą prawnym korzystał — pomimo tych imponderabiliów — z właściwej oceny jako specjalista do spraw prawnych i uzyskał zaufanie nie tylko pracowników, ale także prominentów usytuowanych na wyższych szczeblach hierarchii służbowej, to zawdzięczał to swoim osobistym walorom i umiejętnościom.

Odpowiednikiem tego usytuowania radcy prawnego było jego wieloszczeblowe podporządkowanie: jednostce nadrzędnej, kierownikowi jednostki zatrudniającej lub jego zastępcy oraz kierownikowi komórki organizacyjnej. To były te linie przekąźnikowe „wysokiego napięcia”, przez które przepływały pilne polecenia do wykonania (niekiedy „na wczoraj”) przez radcę prawnego, i to częstokroć w sposób z góry określony.

W zakresie obsługi prawnej — podobnie jak w innych zakresach działalności jednostek gospodarki uspołecznionej — obowiązywał system nakazowy, nieuchronnie prowadzący do katastrofalnych następstw. Toteż radcowie prawni byli zagrożeni całkowitą deprecjacją ich pracy, a zatrudniające ich jednostki — utratą realnych korzyści płynących z niezawisłej opinii prawnej, swobodnej kon-

sultacji, oceny i krytycznego osądu działalności tych jednostek i wydawanych poleceń.

Trzeba jednak stwierdzić, że naciski administracyjne kierownictwa różnych szczebli na radców prawnych nie były powszechnie stosowane, lecz tylko wyjątkowo, mianowicie w stosunku do tych adwokatów-radców prawnych, którzy zachowali priorytet wśród innych radców prawnych oraz należny prestiż wobec kierownictwa zatrudniających zakładów pracy. Jednakże nieustępliwy, a nawet kontrowersyjny radca prawny był *persona non grata*, należało więc zastąpić go po prostu pracownikiem obowiązującym — zgodnie z umową o pracę — do wykonywania poleceń przełożonych w sposób przez nich określony.

Jednakże w związku z rozwojem stosunków społeczno-gospodarczych, inflacji aktów prawnych i tzw. prawa powielaczowego, pisanego zazwyczaj językiem hermetycznym, jak również wobec nasuwających się trudności przy stosowaniu niespójnych aktów i przepisów prawnych — radca prawny, pracownik o nieokreślonym obliczu, staje się coraz bardziej potrzebny, a zakres jego obowiązków się rozszerza. Powstaje potrzeba określenia jego kwalifikacji i obowiązków. Resorty wydają odpowiednie akty uwzględniające specyficzne potrzeby i warunki pracy podporządkowanych jednostek gospodarczych, a więc określające w różny sposób miejsce radcy prawnego w hierarchii służbowej, jego obowiązki oraz wynagrodzenie.

Pierwszym aktem prawnym, który w sposób kompleksowy, ale i niepowszechny, normował obsługę prawną przedsiębiorstw państwowych, zjednoczeń i banków była uchwała nr 533 RM z dnia 13.XII.1961 r., drugim zaś było zarządzenie nr 62 Prezesa RM z dnia 3.VII.1962 r. w sprawie ogólnych zasad organizacji i obsługi prawnej tych jednostek.<sup>1</sup>

Akty te, które określały obowiązki, a nie zawód radcy prawnego, zweryfikowały i do pewnego stopnia ujednoliciły warunki i funkcje obsługi prawnej, wykształcone w praktyce wraz z jej mankamentami.

Poza prawnymi unormowaniami zawartymi w tych aktach prawnych pozostały osoby wykonujące w dalszym ciągu funkcje obsługi prawnej w urzędach, organizacjach i instytucjach społecznych. W praktyce zaś było tak, że osoby nie wpisane na listę radców prawnych i nie mające kwalifikacji do tego wpisu wykonywały funkcje obsługi prawnej również w jednostkach gospodarki uspołecznionej oraz w bankach, ponieważ utarł się wówczas taki *usus*.

Niedostatki tych aktów prawnych były dostrzegane od lat i stawały się coraz bardziej ewidentne wobec zwiększonych potrzeb — zwłaszcza jednostek gospodarczych — w zakresie pomocy prawnej, nie mieszczącej się w sztywnych i wieloszczelowych podporządkowaniach administracyjnych, służących mechanicznemu przekazywaniu i wykonywaniu poleceń w określony sposób. Środowisko radców prawnych, z braku własnej organizacji zawodowej, zgłaszało początkowo swoje dezyderaty przez ZPP, NRA, PAG i Ministerstwo Sprawiedliwości i dopiero w latach osiemdziesiątych udało im się to uczynić przez własne organizacje reprezentujące ich interesy zawodowe i domagać się określenia statusu radcy prawnego w ramach samorządu zawodowego. Te inicjatywy środowiska radców prawnych stały się wprawdzie bodźcem do opracowywania różnych projektów aktów prawnych o obsłudze prawnej, dyskutowanych i uzgadnianych międzyresortowo, jednakże pozostały one jedynie w sferze projektów. Nie należy, być może, żałować, że projekty te nie miały dostatecznej siły przebicia, by stać się obowiązującym

<sup>1</sup> Akty te, z których pierwszy ogłoszony został w MP Nr 96, poz. 106, a drugi wraz z dwoma załącznikami (wytoczne nr 1 i nr 2) w MP Nr 87, poz. 370, powoływane będą w dalszym ciągu artykułu: pierwszy — jako „uchwała”, a drugi — jako „zarządzenie”.

aktem prawnym. Pozostawiając bez bliższej analizy niedoskonałość założeń tych projektów, które cechowała wspólna tendencja do nierozszerzania zakresu uprawnień radców prawnych a jednocześnie do zwiększenia ich obowiązków, stwierdzić trzeba, że projekt poselski obowiązującej obecnie ustawy przekazany komisjom sejmowym odpowiadał dezyderatom środowiska radców prawnych jako określający zawód radcy prawnego i jego wykonywanie w ramach samorządu zawodowego. Ustawa — jak wiadomo — zakres samorządu radców prawnych ograniczyła. Rozpoczyna się teraz nowy rozdział pomocy prawnej przez zintegrowanych zawodowo i organizacyjnie radców prawnych reprezentowanych przez organy samorządu, pomocy świadczonej na rzecz samodzielnych, samorządnych i samofinansujących się jednostek gospodarki społecznej, urzędów i banków w tak trudnym okresie realizowania reformy gospodarczej i tworzenia prawa, odpowiadającego nowemu modelowi gospodarki narodowej i stosunkom społecznym.

Czy założenia ustawy i środki, za pomocą których zmierza ona do osiągnięcia określonych celów, spełnią oczekiwania radców prawnych i zatrudniających ich jednostek organizacyjnych — zależy to przede wszystkim od rzetelnej realizacji przepisów tej ustawy przez obie strony. Istnieje niewątpliwie sprzężenie zwrotne między prawami a obowiązkami obu stron: naruszenie ich przez jedną ze stron narusza nieuchronnie samodzielność i samorządność działania drugiej strony w zakresie określonych uprawnień.

Istnieje obawa, że złe nawyki i resentymy nie przemijają wraz z uchylonym aktem prawnym, lecz wykazują pełną żywotność przy tworzeniu i stosowaniu prawa stanowiącego nowy porządek prawny. A oto jeden z dowodów potwierdzających tę obawę.

Spór o tytuł ustawy, jaki powstał w toku debaty komisji sejmowych nad jej projektem, świadczy o głęboko zakorzenionej obawie przed eksponowaniem osoby radcy prawnego — jako podmiotu wykonującego obsługę prawną — w tytule ustawy. Projekt ustawy nosił — jak wiadomo — tytuł „ustawa o zawodzie radcy prawnego”, który wzbudził obawę niektórych członków komisji, że wskazuje on na „korporacyjność” tego zawodu, a tymczasem należy wyeksponować w tytule „obsługę prawną”, czyli przedmiot ustawy, a nie jej podmiot. Istotnie, można się było dopatrzeć takiego akcentu, jednakże nie wynikał on wcale z tytułu projektu ustawy, lecz z jej treści. Członkowie określonego zawodu, którzy wykonują ten zawód w ramach samorządu zawodowego, tworzą w pewnym znaczeniu korporację otwartą dla członków tego zawodu, a zamkniętą dla innych. Jeżeli jednak działają oni na podstawie umowy o pracę na rzecz i w interesie zatrudniających ich jednostek, to są pracownikami tych jednostek, a nie korporantami, działającymi w ramach statutu jako członkowie danej korporacji.

Spór o tytuł ustawy należy już w tej chwili do historii, która, jak wiadomo, uczy. Ustawa nosi więc ostatecznie tytuł odpowiadający jej treści, a mianowicie: ustawa o radcach prawnych.

A oto spór drugi, jaki powstał w komisjach sejmowych przy określeniu ogółu czynności wchodzących w zakres obowiązków radcy prawnego jako „pomocy prawnej”, czy też „obsługi prawnej”. Spór ten też uzasadnia w pełni wspomnianą wyżej obawę. Przeważył ostatecznie pogląd, że należy wprowadzić do ustawy określenie „obsługa prawna”, będące przedmiotem krytyki środowiska radców prawnych, ponieważ „pomoc prawna” w rozumieniu powszechnym łączy się z określeniem braku trwałego związku z zakładem pracy. Gdyby nawet uznać za słuszne takie rozumienie „pomocy prawnej” jako pojęcia *in abstracto*, to jednak „pomoc prawna” wykonywana konkretnie przez radcę prawnego takiego skoja-

rzenia wcale nie wzbudza. Radca prawny bowiem, tak jak każda inna osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę, wykonywa swoje obowiązki nie okazjonalnie i woluntarystycznie, lecz zgodnie z umową o pracę na rzecz jednostki zatrudniającej. Czy zachodzi istotnie potrzeba podkreślenia, po upływie 36-letniego okresu pracy radców prawnych, ich integracji z zatrudniającymi zakładami pracy? A gdyby to było istotnie potrzebne, to należałoby przy określeniu obowiązków głównego księgowego stosować analogiczne określenie „obsługa finansowo-księgową”. Wszak te dwa samodzielne i odpowiedzialne stanowiska powinny być w nomenklaturze prawnej określane jednakowo, w sposób podkreślający ich integrację z zakładem pracy.

Można — jak sądzę — stwierdzić obiektywnie, że radcowie prawni nie demonstrowali dotychczas władczych zakusów i nie wykazywali również chęci konfrontacji w obronie własnych interesów. W zawilich meandrach i niebezpiecznych wirażach związanych z wykonywaniem swojego zawodu, wśród ciągłej inflacji aktów prawnych i prawa powielaczowego, w obejmującym ich systemie nakazowo-rozdzielczym nie tylko godzili się na ciężkie i nieodpowiednie warunki tej odpowiedzialnej i trudnej pracy, ale zdobywali się jeszcze na inicjatywę w doskonaleniu zawodowym i popularyzacji prawa w zakładach pracy, w związkach zawodowych i w instytucjach społecznych.

Dyskusja społeczna nad projektem ustawy pod hasłem „Jacy powinni być radcowie prawni?”, ilustrująca mankamenty dotychczasowych unormowań prawnych oraz pracy radców prawnych, jest dowodem żywotności problemu należytego unormowania prawnego wykonywania zawodu radcy prawnego, nie tylko zresztą w środowisku radców prawnych. Należy sądzić, że ustawa o radcach prawnych określa w sposób właściwy status radcy prawnego, stanowiąc jego realny wzorzec zgodny z opinią społeczną.

Na tym można by zamknąć niejako „rozdział” pierwszy, tj. zarys historii obsługi prawnej, a więc jej okres od 1945 do 1982 r., i rozpocząć „rozdział” drugi, mający być ukształtowany przez nowy akt prawny, mianowicie przez ustawę z dnia 6.VII.1982 r. o radcach prawnych.

## B. ANALIZA TEKSTU USTAWY Z DN. 6.VII.1982 R.

Ustawa o radcach prawnych określająca status radców prawnych i aplikantów radcowskich oraz organy samorządu zawodowego została podzielona na 7 rozdziałów, a mianowicie: 1 — Przepisy ogólne, 2 — Wykonywanie zawodu radcy prawnego, 3 — Uprawnienia do wykonywania zawodu radcy prawnego, 4 — Aplikacja radcowska, 5 — Samorząd radców prawnych, 6 — Odpowiedzialność dyscyplinarna i 7 — Przepisy szczególne, przejściowe i końcowe.

Ponadto dość ważne uprawnienia osób pełniących stanowisko radcy prawnego przez pewien okres w pełnym wymiarze zatrudnienia, jeżeli zamierzają one wykonywać zawód adwokata, zostały określone w ustawie z dnia 26.V.1982 r. — Prawo o adwokaturze.<sup>2</sup>

Ze względu na obszerną treść normatywną omawianego aktu prawnego o radcach prawnych wywody moje będą omówione w dwóch większych partiach: pierwsza obejmie wymienione wyżej rozdziały 1—4 ustawy (będzie to część I niniejszego artykułu), a druga rozdziały 5—7 oraz przepisy o integracji zawodowej zawarte w nowym prawie o adwokaturze (będzie to część II artykułu).

<sup>2</sup> Dz. U. Nr 16 z 1982 r., poz. 124.

### I. Uwagi ogólne

Niektóre przepisy ustawy zostały sformułowane zbyt ogólnikowo, co może być źródłem kontrowersyjnej interpretacji, a więc źródłem konfliktów. Jako przykład można tu wskazać sformułowanie obowiązku radcy prawnego, by informował o uchybieniach w działalności zatrudniającej go jednostki organizacyjnej w zakresie przestrzegania prawa i o skutkach tych uchybień (art. 7 pkt 2 lit. b). Można by stąd wyciągnąć wniosek, że radca prawny jest generalnym rzecznikiem praworządności, gdy tymczasem może on nim być tylko w ograniczonym zakresie, tj. w sprawach, które prowadzi bezpośrednio lub w których konsultuje, oraz w sprawach, z którymi się styka. Radca prawny nie sprawuje bowiem funkcji nadrzędnej kontroli nad zatrudniającym go zakładem pracy ani też nad jego poszczególnymi komórkami organizacyjnymi, którą prowadzą okresowo i wyrękowo odpowiednie organy kontroli wewnętrznej i zewnętrznej. Należy dodać, że projekt ustawy o radcach prawnych, opracowany przez Naczelną Radę Adwokacką, obowiązek informowania o powyższych uchybieniach przez radcę prawnego precyzował i ograniczył jedynie do uchybień dostrzeżonych w toku pracy radcy prawnego.

Natomiast niektóre przepisy ustawy są nazbyt szczegółowe, abstrahujące od imponderabiliów pracy radcy prawnego, jak np. określające czas pracy radcy prawnego w lokalu zatrudniającej go jednostki organizacyjnej. Czas ten nie może być krótszy niż 2/5 czasu pracy ustalonego w zawartej z radcą prawnym umowie o pracę (art. 18 ust. 2). Określenie to nie odbiega od poprzednio ustalonego (§ 11 ust. 1 i 2 zał. nr 2 do zarządzenia nr 62), z tą tylko korzystną zmianą, że obecnie brak uściślenia, iż 2/5 czasu pracy w lokalu zakładu pracy rozliczane jest tygodniowo. Wprawdzie — zgodnie z przyjętą zasadą — do pracy radcy prawnego zalicza się czas pracy niezbędny do załatwienia spraw poza lokalem jednostki organizacyjnej, a w szczególności w sądach, w komisjach arbitrażowych i w innych organach, oraz czas pracy przygotowania się do tych czynności (art. 18 ust. 1), jednakże na podstawie dotychczasowych doświadczeń można stwierdzić, że rozliczanie radcy prawnego z czasu pracy w lokalu zakładu pracy jest ciągłym źródłem konfliktów. Nie ma potrzeby uzasadniać, że czas pracy związany z załatwianiem przez radcę prawnego spraw poza lokalem zakładu pracy jest — i musi być — nieokreślony i nienormowany. Wymiar tego czasu zależy od liczby, rodzaju i miejsca załatwiania tych spraw, a przede wszystkim od narzutów straconego czasu, na które radca prawny nie ma wpływu. Toteż zaliczenie do — określonego w umowie o pracę — czasu pracy radcy prawnego omawianego czasu nieokreślonego nie może stanowić podstawy do ustalenia (w wyniku tego sumowania), że czas pracy w lokalu zakładu pracy obowiązuje radcę prawnego w wymiarze 2/5 czasu pracy ustalonego w umowie o pracę. Dlatego też kodeks pracy dla tych pracowników, których czas pracy ze względu na rodzaj i warunki pracy nie może być określony, określa ten czas wymiarem ich zadań, jakie powinny być tak ustalone, aby mogli je oni wykonywać w normalnym czasie pracy (art. 36 k.p.). Radca prawny — ze względu na specyfikę swej pracy o różnorodnych i zmiennych działaniach wykonywanych w lokalu i poza lokalem zatrudniającej jednostki — jeżeli ma być rozliczany, to nie z czasu pracy, ale z wymiaru wykonywanych zadań.

Ponadto podział treści ustawy oraz kolejność rozdziałów nasuwają pewne zastrzeżenia. Moim zdaniem w przepisach ogólnych (rozdział 1) należało wymienić organy samorządu zawodowego, skoro w art. 1 mowa jest o działaniach samorządu radców prawnych określonych przez ustawę. Rozdział zaś 3 (Uprawnienia

do wykonywania zawodu radcy prawnego) powinien — co jest chyba oczywiste — poprzedzać rozdział 2 (Wykonywanie zawodu radcy prawnego), ponieważ radca prawny nie może wykonywać zawodu, dopóki nie nabył uprawnień do jego wykonywania.

## II. Uprawnienie do wykonywania zawodu

Radca prawny nabywa prawo do wykonywania zawodu z chwilą wpisania go na listę radców prawnych i złożenia ślubowania, traci zaś prawo do wykonywania zawodu z chwilą skreślenia z listy radców prawnych (art. 23). Obowiązuje więc zasada analogiczna do przyjętej w ustawie o adwokaturze. Wpis na listę ma charakter konstytutywny, tzn. że radca prawny, podobnie jak adwokat wpisany na listę adwokatów, ma uprawnienia do wykonywania zawodu radcy prawnego bez względu na to, czy zawód ten faktycznie wykonuje.

Przed wejściem w życie ustawy uprawnienie radcy prawnego do wykonywania zawodu było ściśle związane z umową o pracę, a na listę radców prawnych wpisywano go jako radcę prawnego tego przedsiębiorstwa, które zawarło z nim umowę o pracę. Ponadto szczególnym *curiosum* był obowiązek skierowania przez przedsiębiorstwo (jeszcze przed zatrudnieniem radcy prawnego) wniosku do prezesa okręgowej komisji arbitrażowej o wpisanie na listę radców prawnych, do którego należało załączyć projekt umowy o pracę. W projekcie tej umowy należało określić tygodniowy wymiar czasu pracy radcy prawnego i zawiadamiać prezesa okręgowej komisji arbitrażowej o każdorazowej zmianie (§ 8 i 9 uchwały nr 533).

Wpis na listę radców prawnych i aplikantów radcowskich oraz odebranie ślubowania — zgodnie z projektem ustawy przedstawionym komisjom sejmowym — wchodził w zakres kompetencji rady okręgowej izby radców prawnych (art. 53 ust. 2 pkt 3), jednakże na końcowym posiedzeniu komisji, na wniosek prezesa PAG, nastąpiła zmiana projektu ustawy w tym zakresie oraz w sprawach postępowania dyscyplinarnego i składania rewizji nadzwyczajnej. W rezultacie zakres działania organów samorządu zawodowego uległ znacznemu ograniczeniu, albowiem Sejm uchwalił ustawę zgodnie z projektem sformułowanym w końcowej jego fazie.

Wyrwa w samorządzie jest tym bardziej przykra, że jego zakres nie budził sprzeciwu w projekcie ustawy przekazanym pod obrady komisjom sejmowym do ostatniej niemal chwili. Trudno oprzeć się tu pytaniu, *cuī bono* zmiany te wprowadzono, mając zwłaszcza w pamięci skutki braku ochrony prawnej przez samorząd radców prawnych w ciągu długiego okresu przeszło 35 lat.

Wpis i prowadzenie listy radców prawnych i aplikantów radcowskich, odmowa wpisu oraz skreślenie z listy radców prawnych pozostały w gestii arbitrażu (art. 24 ust. 3 i 4), przy czym od decyzji odmawiającej wpisu lub decyzji o skreśleniu z listy przysługuje odwołanie do prezesa Państwowego Arbitrażu Gospodarczego (art. 31).

Wpis na listę radców prawnych ma charakter konstytutywny. Jest to stwierdzenie prawa do wykonywania zawodu. Odmowa wpisu stanowi pozbawienie prawa wykonywania zawodu. Odwołanie od tych decyzji jest zamknięte w trybie postępowania administracyjnego, mimo że przecież prawo wykonywania zawodu jest prawem do pracy w wyuczonym zawodzie.

Jak wynikało z toku dyskusji nad projektem poselskim ustawy, uzasadnienie wniosków o ograniczenie samorządu było oparte na nieufności do jego organów. To nie mniej przykre od samego zapisu ustawy.



Środowisko radców prawnych ma, niestety, żywo w pamięci odmowę wpisu na listę radców prawnych przez arbitraż osób o pełnych kwalifikacjach zawodowych w wieku emerytalnym oraz żądanie informacji od jednostek organizacyjnych zatrudniających radców prawnych w tym wieku, jak wywiązują się oni ze swych obowiązków. Trzeba stwierdzić *cum laude* tych zakładów pracy, że w pełni doceniały pracę doświadczonych radców prawnych bez względu na ich wiek.

Warto przypomnieć, że podczas debaty sejmowej nad projektem ustawy liczni posłowie, a wśród nich wszyscy adwokaci, wypowiedali się przeciwko ograniczeniu samorządu zawodowego radców prawnych. *Sapienti sat.*

Wymagania zawodowe i etyczne uprawniające do wpisu na listę radców prawnych są analogiczne do wymagań uprawniających do wpisu na listę adwokatów. Oprócz ukończenia wyższych studiów prawniczych, obywatelstwa polskiego, korzystania w pełni z praw publicznych oraz pełnej zdolności do czynności prawnych wymagane jest odbycie aplikacji radcowskiej i złożenie egzaminu radcowskiego. Jednakże od tych dwóch ostatnich warunków zwolnieni są profesorowie i doktorzy habilitowani nauk prawnych, adwokaci oraz osoby uprawnione do wpisu na listę adwokatów, a także osoby, które przez trzy lata zajmowały stanowisko sędziego, prokuratora, notariusza, prezesa bądź wiceprezesa lub arbitra w arbitrażu gospodarczym. Poza tym mogą być zwolnieni od aplikacji radcowskiej osoby, które odbyły aplikację sądową, arbitrażową lub notarialną i złożyły odpowiedni egzamin. Brak natomiast zakazu (analogicznego do zakazu ustanowionego w ustawie o adwokaturze) dotyczącego wpisu na listę radców prawnych przed upływem dwóch lat tych osób, które zajmowały wymienione wyżej stanowiska w okręgu danej izby radców prawnych. Istnieje natomiast analogiczny zakaz jednoczesnego wykonywania przez te osoby zawodu radcy prawnego oraz zakaz dotyczący zawieszania prawa wykonywania zawodu radcy prawnego w razie wykonywania zawodu adwokata w zespole adwokackim albo w razie podjęcia pracy w organach wymiaru sprawiedliwości, w organach ścigania lub w państwowym arbitrażu gospodarczym, a także w razie uprawomocnienia się orzeczenia dyscyplinarnego o zastosowaniu kary.

Jednym z powodów skreślenia z listy radców prawnych — w odróżnieniu od skreślenia z listy adwokatów — jest choćby nawet częściowe ograniczenie zdolności do wykonywania czynności prawnych, natomiast powołanie do wojskowej służby zawodowej nie powoduje z mocy prawa skreślenia z listy.

W kwestii wpisu na listę radców prawnych na podstawie przepisów szczególnych, przejściowych i końcowych (art. 75—81) obowiązują następujące zasady ogólne:

1) radców prawnych wpisanych na listę radców prawnych w dniu wejścia w życie ustawy według przepisów dotychczasowych wpisuje się z urzędu na listę radców prawnych przewidzianą w niniejszej ustawie;

2) osoby, które w dniu wejścia w życie ustawy nabyły prawo do wykonywania zawodu radcy prawnego na podstawie dotychczasowych przepisów, wpisuje się na ich wnioski na listę radców prawnych;

3) na listę radców prawnych może być wpisana:

- a) osoba, która prócz wymagań stawianych radcom prawnym (art. 24 ust. 1 pkt 1—5) ma co najmniej 5-letni okres zatrudnienia na podstawie stosunku pracy na stanowisku odpowiadającym funkcji radcy prawnego w rozumieniu ustawy i w dniu jej wejścia w życie pracuje na tym stanowisku,
- b) osoba, która ma kwalifikacje sędziego, prokuratora, notariusza lub arbitra w Państwowym Arbitrażu Gospodarczym i co najmniej trzyletni okres za-

trudnienia na podstawie umowy o pracę na stanowisku odpowiadającym funkcji radcy prawnego w rozumieniu niniejszej ustawy i która zobowiązuje się złożyć egzamin radcowski w ciągu 2 lat od daty wpisu na listę radców prawnych.

W razie niezłożenia tego egzaminu, skreślenie z listy następuje z urzędu.

Zasady określone wyżej w pkt 3 i 4 mają odpowiednie zastosowanie do żołnierzy czynnej służby wojskowej, funkcjonariuszy MO oraz służby więziennej.

Obowiązuje ponadto ogólna klauzula derogacyjna w stosunku do osób zajmujących w dniu wejścia w życie ustawy stanowisko radcy prawnego w jednostkach organizacyjnych, do których nie miały zastosowania przepisy o obsłudze prawnej jednostek gospodarki społecznej (organizacje społeczne, związki zawodowe, urzędy, partie polityczne). Osoby te nie mogą być zatrudnione na stanowisku radcy prawnego po upływie roku od dnia wejścia w życie ustawy, jeżeli nie uzyskają wpisu na listę radców prawnych.

Wyjątek od powyższej zasady, dopuszczający wykonywanie określonych zadań i funkcji radcy prawnego przez osoby nie wpisane na listę radców prawnych, przewidziany jest w stosunku do osób zatrudnionych w departamencie lub w biurze prawnym organu państwowego, ale nie mających uprawnień do wpisu na listę radców prawnych (art. 9 ust. 3). Zasada ta ma odpowiednie zastosowanie do pracowników zatrudnionych w Naczelnej Radzie Spółdzielczej oraz w centralnych związkach spółdzielni.

Poszczególne czynności z zakresu pomocy prawnej może wykonywać pracownik, który ukończył wyższe studia prawnicze, jednakże wyłącznie pod kierunkiem radcy prawnego (art. 7 ust. 3).

Niewątpliwie w interesie jednostek gospodarczych oraz urzędów jest ścisłe przestrzeganie tych przepisów mających na celu zapewnienie odpowiedniego poziomu pomocy prawnej przez uprawnione osoby, tj. wyłącznie przez te, które zostały wpisane na listę radców prawnych.

Jeśli chodzi o aplikantów radcowskich, którzy w dniu wejścia w życie ustawy odbywali aplikację radcowską, to kończą ją według zasad dotychczasowych i po złożeniu egzaminu radcowskiego zostają na swój wniosek wpisani na listę radców prawnych (art. 81). Jak już wyżej podkreślono, wpis na listę radców prawnych nie jest uzależniony, tak jak poprzednio, od istniejącej umowy o pracę. Umowy o pracę na stanowisku radcy prawnego są ewidencjonowane przez organy arbitrażu państwowego w celu dokonywania kontroli wymiaru czasu pracy i limitu zatrudnienia, który nie może przekraczać półtora etatu.

### III. Status radcy prawnego

#### 1. Podstawa prawna działania radcy prawnego

Stosunek prawny radcy prawnego do danej jednostki organizacyjnej określa ustawa (art. 8 ust. 1) — analogicznie do przepisów dotychczasowych (§ 8 ust. 1 uchwały nr 533). Podstawę prawną działania na rzecz gospodarczych jednostek organizacyjnych (państwowych, spółdzielczych, spółek z udziałem kapitału państwowego i spółdzielczego oraz wyodrębnionych organizacji społecznych) stanowi umowa o pracę. Jednakże ustawa określa nie tylko podstawę prawną tego stosunku, ale eksponuje jednocześnie, że radca prawny wykonuje z awód w ramach stosunku pracy, jeśli tylko ustawa nie stanowi inaczej.

To istotne sformułowanie wyodrębniające zawód radcy prawnego spośród innych zawodów znajduje dalsze rozwinięcie w tym samym przepisie (art. 8 ust. 5),

stanowiącym zakaz wydawania poleceń dotyczących wykonywania innych czynności wykraczających poza zakres obsługi prawnej. Ustawa dopuszcza — podobnie jak poprzednio — doraźną pomoc prawną (na podstawie umowy zlecenia) osobom uprawnionym, a więc adwokatom lub innym radcom prawnym.

## 2. Obowiązek korzystania z pomocy prawnej

Obowiązek korzystania z pomocy prawnej radcy prawnego przez jednostki organizacyjne nie został określony w sposób jednoznaczny (art. 4). W drodze interpretacji można dojść do wniosku, że państwowe i spółdzielcze jednostki organizacyjne obowiązane są korzystać z pomocy prawnej radcy prawnego, a więc zatrudnić radcę prawnego na podstawie umowy o pracę, organizacje spółdzielcze zaś mogą korzystać z tej pomocy, tj. zatrudnić radcę prawnego fakultatywnie.

Taka interpretacja, jakkolwiek ograniczająca samodzielność państwowych i spółdzielczych jednostek organizacyjnych, wydaje się uzasadniona nadrzędnym interesem gospodarki narodowej.

## 3. Podporządkowanie organizacyjne radcy prawnego

Radca prawny w strukturze organizacyjnej jednostki zatrudniającej zajmuje — jak stanowi ustawa — „samodzielne stanowisko pracy podległe bezpośrednio kierownikowi jednostki organizacyjnej” (art. 8 ust. 3). Stanowi to umocnienie do pewnego stopnia pozycji radcy prawnego pod względem podporządkowania w porównaniu ze stanem poprzednim (§ 3 ust. 1 — zał. nr 1 do zarządzenia nr 62), który dopuszczał podporządkowanie dyrektorowi lub wyznaczonemu przez niego zastępcy, co w praktyce sprowadzało się do wieloszczeblowego podporządkowania dyrektorowi, jego zastępcy, dyrektorowi jednostki nadrzędnej i kierownikowi komórki organizacyjnej zatrudniającego zakładu pracy. Ponadto brak było uściślenia, że podporządkowanie dyrektorowi jest bezpośrednie. Obecnie, dzięki temu uściśleniu, należy przypuszczać, że zmora wieloszczeblowych podporządkowań radcy prawnego przeszła do historii, a w każdym razie — pod względem prawnym.

Ustawa przewiduje — również jak poprzednio — wykonywanie obsługi prawnej przez zespół radców prawnych, którego pracę koordynuje jeden z radców wyznaczony przez jednostkę zatrudniającą (art. 8 ust. 4). Radca prawny zatrudniony w naczelnym, centralnym lub wojewódzkim organie państwowym udziela pomocy prawnej w wyodrębnionym departamencie lub w biurze prawnym podległym bezpośrednio kierownikowi tego organu (art. 9 ust. 1).

## 4. Zakaz wydawania poleceń poza zakresem czynności prawnych

Obowiązek wykonywania poleceń przełożonych, zaliczony — jak wiadomo — do podstawowych obowiązków pracowniczych (art. 100 § 1 k.p.) i egzekwowany przez przełożonych różnych szczebli w stosunku do radcy prawnego, uległ obecnie ograniczeniu. Radcy prawnemu — jak stanowi ustawa (art. 8 pkt 5) — „nie można polecać wykonania czynności wykraczających poza zakres obsługi prawnej”. „Nie można” to synonim słów „nie wolno”. Tak właśnie należy tę klauzulę rozumieć. Stanowi to do pewnego stopnia *novum*. Zakaz ten obowiązywał i poprzednio (§ 5 ust. 2 uchwały nr 533), jednakże radcy prawnemu mogły być dodatkowo zlecane (§ 15 ust. 3 — zał. nr 1 do zarządzenia nr 62) inne czynności odpowiadające jego kwalifikacjom, jeżeli czynności obsługi prawnej nie wypełniały mu całego czasu pracy. W rezultacie więc polecenie mogło dotyczyć wykonania

„innych” czynności wykraczających poza obsługę prawną. Jednakże również obecnie zakres pomocy czy obsługi prawnej, zwłaszcza przy znacznie rozszerzonych obowiązkach radcy prawnego, to pojęcie rozciągle.

### 5. Moc wiążąca opinii radcy prawnego

Istotne *novum* to umocnienie pozycji radcy prawnego w zakresie opiniowania, a tym samym umocnienie wagi i znaczenia opinii prawnej w działalności jednostek organizacyjnych.

Ustawa nie tylko utrzymuje w mocy zasadę poprzednio obowiązującą, że radca prawny nie jest związany poleceniem co do treści żądanej opinii prawnej (art. 13 ustawy — § 5 ust. 1 uchwały nr 533), ale stanowi ponadto, że opinia prawna jest wiążąca dla pracowników danej jednostki organizacyjnej. Kierownik jednostki może wprowadzić — tak jak było to przewidziane poprzednio — wydać na piśmie polecenie załatwienia sprawy w sposób odmienny, niż to wynika z opinii radcy prawnego, ale jeśli polecenia takiego nie wyda, to pracownicy jednostki — bez względu na zajmowane przez nich stanowiska, a więc również kierownicy komórek organizacyjnych — związani są treścią opinii radcy prawnego. Jest rzeczą oczywistą, że wydanie polecenia, i to w formie pisma, co do załatwienia sprawy w sposób odmienny od opinii radcy prawnego sygnalizuje kierownikowi jednostki organizacyjnej konieczność rozważenia, czy i jak dalece decyzja jego jest słuszna i uzasadniona oraz korzystna dla interesów reprezentowanej przez niego jednostki, a ponadto czy nie obciąży go osobiście odpowiedzialnością za podjęcie lekkomyślnej lub niezgodnej z prawem decyzji.

### 6. Prowadzenie spraw przed organami orzekającymi

Ustawa umacnia pozycję radcy prawnego w zakresie prowadzenia spraw przed organami „orzekającymi”, wyłączając obowiązek wykonywania poleceń. Radca prawny, jak stanowi ustawa, prowadzi samodzielnie sprawy przed organami orzekającymi, dbając o należyte wykonywanie przewidzianych przez prawo środków dla ochrony uzasadnionych interesów jednostki organizacyjnej (art. 14). Jest to więc ochrona tych interesów, które według oceny radcy prawnego są uzasadnione, za pomocą środków przewidzianych przez prawo, a więc nie *per fas et nefas*. Jest to zatem ochrona wyłączająca ingerencję dyrektywnych poleceń, a tym samym domena samodzielnego działania radcy prawnego.

Omawiany przepis — jak wynika z jego brzmienia — dotyczy „prowadzenia”, a nie „wszczynania” (wytaczania) spraw przed organami orzekającymi. Decyzja dotycząca wszczęcia sprawy należy do kierownika jednostki organizacyjnej, jednakże w wypadku jej niezgodności z opinią radcy prawnego, powinna ona być wydana, w związku z art. 8 pkt 5 ustawy, na piśmie.

W tym kontekście zachowane zostały właściwe proporcje i właściwy stosunek między opinią radcy prawnego a decyzją kierownika jednostki organizacyjnej i rozgraniczona została odpowiedzialność każdej z tych osób.

### 7. Immunitet zawodowy

Radcowie prawni-advokaci bez tego, częstokroć postponowani przez niektóre organy, uzyskali — podobnie jak advokaci — immunitet zawodowy. Korzystają oni przy wykonywaniu czynności zawodowych z wolności słowa i pisma w granicach określonych przepisami prawa i rzeczowej potrzeby, nadużycie zaś tej

wolności, stanowiące zniewagę świadka, biegłego lub tłumacza, strony lub jej pełnomocnika i ścigane z oskarżenia prywatnego podlega odpowiedzialności wyłącznie dyscyplinarnej (art. 11). Radca prawny podczas i w związku z wykonywaniem czynności zawodowych korzysta z ochrony prawnej przysługującej adwokatowi (art. 12).

Te istotne „immunitety” zagwarantowane przez ustawę są konsekwencją wyodrębnienia „zawodu radcy prawnego” spośród innych zawodów prawniczych oraz z ogromnej rzeszy pracowników wykonujących faktycznie obsługę prawną w charakterze radców prawnych, ale bez wymaganych kwalifikacji lub bez tytułu radcy.

Radca prawny obowiązany jest wyłączyć się z wykonywania czynności zawodowych we własnej sprawie albo gdy przeciwnikiem jednostki organizacyjnej udzielającej mu pełnomocnictwa jest inna zatrudniająca go jednostka organizacyjna lub gdy sprawa dotyczy osoby, z którą radca pozostaje w takim stosunku, że może to oddziaływać na wynik sprawy (art. 15). W ten sposób został prawidłowo rozwiązany problem, który od dawna budził kontrowersje, albowiem w określeniu „czynności zawodowe” mieści się zarówno konsultacja, jak i prowadzenie sprawy przed organami rozpatrującymi spór oraz inne czynności wchodzące w zakres obowiązków radcy prawnego. W wypadkach zaś, gdy sprawa dotyczy osoby fizycznej, pozostawia się ocenie radcy prawnego, czy jest on wobec tej osoby w takim stosunku, że może to wpłynąć na wynik sprawy.

#### 8. Ocena pracy zawodowej radcy prawnego

Do nowych istotnych postanowień chroniących niezależność zawodową radcy prawnego zaliczyć należy ograniczenie kierownika zatrudniającej jednostki organizacyjnej w ocenie pracy zawodowej radcy prawnego (art. 16 ust. 1). Kierownik jednostki organizacyjnej przed dokonaniem tej oceny obowiązany jest zasięgnąć opinii radcy prawnego wskazanego przez radę okręgowej izby radców prawnych. To ograniczenie zabezpiecza radcę prawnego przed oceną jednostronną, a w wypadkach konfliktowych — z reguły przed oceną subiektywną kierownika jednostki zatrudniającej, która poza tym wymaga specjalistycznych kwalifikacji zawodowych.

Przepis ten nie ma zastosowania do radców prawnych zatrudnionych w naczelnym i centralnym organach władzy państwowej oraz w organach państwowych stopnia wojewódzkiego (art. 16 ust. 2).

#### 9. Szczególna ochrona stosunku pracy radcy prawnego

Konsekwentnym rozwinięciem zasady ochrony niezależności zawodowej radcy prawnego przyjętej przez ustawę jest ustanowienie obowiązku uprzedniego zasięgnięcia przez kierownika jednostki organizacyjnej opinii rady okręgowej izby radców prawnych w razie zamierzonego rozwiązania stosunku pracy za wypowiedzeniem z powodu nienależytego wykonywania przez radcę prawnego obowiązków wynikających z ustawy (art. 19 ust. 1). Wynika stąd, że niedopełnienie tego obowiązku czyni rozwiązanie umowy o pracę bezskutecznym. Opinia, o której mowa, powinna być przesłana zatrudniającej jednostce organizacyjnej w ciągu 10 dni od chwili przesłania zawiadomienia o zamiarze rozwiązania stosunku pracy. Przepis ten nie ma zastosowania do radców prawnych zatrudnionych w organach administracji państwowej.

Warto tu przypomnieć, że radca prawny obowiązany jest do wykonywania zawodu „ze starannością wynikającą z wiedzy prawniczej oraz zasad etyki zawodowej” (art. 3 ust. 2). Kryterium to powinno być stosowane przy ocenie „należytego” wykonywania obowiązków przez radcę prawnego.

Według przepisów dotychczasowych (§ 15<sup>a</sup> uchwały nr 533) dyrektor przedsiębiorstwa obowiązany był tylko do zawiadomienia (*post factum*) jednostki nadrzędnej o wypowiedzeniu umowy o pracę. O rozwiązaniu umowy zawiadamiał prezesa okręgowej komisji arbitrażowej.

Należy tu dodać, że ustanowiony obecnie przez ustawę obowiązek zasięgnięcia opinii rady okręgowej izby radców prawnych (art. 16 ust.1) nie ma zastosowania do rozwiązania stosunku pracy z radcą prawnym za wypowiedzeniem z innych powodów lub w innym trybie, tj. bez wypowiedzenia (art. 52 i 53 k.p.).

Nie stanowi szczególnego uprawnienia zwolnienie radcy prawnego od obowiązku uzyskania zezwolenia macierzystej jednostki zatrudniającej na podjęcie jednoczesnego zatrudnienia w innym zakładzie pracy lub na przyjęcie zlecenia (art. 21 ust. 1), ponieważ zasada ta w drodze interpretacji była powszechnie stosowana już na gruncie art. 101 k.p., który to przepis — zgodnie z zamierzoną nowelizacją kodeksu pracy — ma być uchylony.

Na radców zatrudnionych w organach administracji państwowej ustawa nakłada jednak obowiązek uzyskiwania zezwolenia na jednoczesne zatrudnienie lub uzyskiwanie zlecenia (art. 21 ust. 2).

#### IV. Zakres obowiązków radcy prawnego

Ustawa — podobnie jak poprzednie akty prawne (uchwała nr 533 i zarządzenie nr 62) — wymienia tylko przykładowo, a nie wyczerpująco zadania radcy prawnego w zakresie „obsługi prawnej”, co jest uzasadnione fluktuacją stosunków społeczno-gospodarczych oraz zmiennością systemu i zakresu działania organów administracji państwowej, wymagających nowych unormowań prawnych oraz ich interpretacji.

Zadania radcy prawnego i funkcje związane z ich wykonywaniem można podzielić na wewnętrzne i zewnętrzne. Działania wewnętrzne to opinie prawne, porady prawne i konsultacje, informowanie organów jednostki zatrudniającej o zmianach w obowiązującym stanie prawnym w zakresie działalności tej jednostki oraz o uchybieniach w jej działalności i skutkach tych uchybień, nadzór prawny nad egzekucją należności oraz uczestniczenie w rokowaniach dotyczących nawiazania, zmiany albo rozwiązania umowy długoterminowej bądź nietypowej lub z kontrahentem zagranicznym. Ponadto chodzi tu także o obowiązki udzielania informacji o przepisach prawnych organizacjom politycznym, społecznym i zawodowym działającym na terenie jednostki organizacyjnej, ale tylko na ich wniosek.

Działania zaś zewnętrzne to występowanie w charakterze pełnomocnika w postępowaniu sądowym, arbitrażowym, administracyjnym oraz przed innymi organami orzekającymi.

W organach administracji państwowej — poza powyższymi zadaniami wymienionymi w sposób niewyczerpujący w art. 7 ust. 1 — do zadań radcy prawnego należy: opiniowanie pod względem prawnym projektów aktów prawnych, inicjowanie i dokonywanie ocen skuteczności funkcjonowania prawa oraz wniosków wynikających z tych ocen, opiniowanie pod względem legalności aktów prawnych wydawanych przez nadzorowane jednostki organizacyjne, a także nadzorowanie funkcjonowania pomocy prawnej w nadzorowanych jednostkach organizacyjnych. Ponadto należy tu też prowadzenie redakcji dziennika urzędowego organu oraz pro-

wadzenie i aktualizacja rejestru przepisów prawnych wydawanych przez ten organ (art. 7 ust. 2).

Zważywszy, że wyliczone zadania nie wyczerpują ogółu obowiązków radcy prawnego, które niewątpliwie wzrosną jeszcze w związku z reformą gospodarczą, przekształcającą model gospodarki narodowej oraz system zarządzania nakazowo-rozdzielczy, co ma na celu uaktywnienie działalności jednostek gospodarczych — zachodzi uzasadniona obawa, że zadania te przekraczają pod względem czasowym możliwości radcy prawnego zatrudnionego jednoosobowo w wymiarze pełnego etatu. Oszczędność znamionująca jednostki gospodarcze w zakresie określenia zatrudnienia radcy prawnego, nieadekwatnego do wymiaru jego zadań, na pół zamiast na całym etacie, niewątpliwie wzrośnie, wymuszona przez system samofinansowania tych jednostek.

Szczególne obawy nasuwa możliwość wykonywania obowiązku informowania „o uchybieniach w zakresie przestrzegania prawa i skutkach tych uchybień”. Informacja ta wymaga bowiem stałego nadzoru nad całokształtem działalności zatrudniającej jednostki organizacyjnej, sprawowanym na bieżąco, okresowo lub wyrywkowo, jak czynią to wyspecjalizowane organy kontroli wewnętrznej i zewnętrznej (np. organy Najwyższej Izby Kontroli). Informacje, o których mowa, aby były realne, wymagają — jak sądzić należy — uściślenia przez ograniczenie do spraw, w których radca prawny uczestniczy w charakterze opiniodawcy, konsultanta, pełnomocnika lub w innym charakterze oraz w zakresie przez niego dostrzeganym.

Ponadto ustawa nie określa ani też nie zawiera upoważnienia do określenia (w drodze rozporządzenia) przepisów w sprawie warunków wykonywania przez radcę prawnego tych skomplikowanych zadań w postaci pomocy biurowej i pomocy naukowych (urzędowych publikatorów, kodeksów, komentarzy, orzecznictwa i innych) oraz odpowiedniego wydzielonego pomieszczenia. Wprawdzie obowiązki radców prawnych organów państwowych są większe niż radców zatrudnionych w jednostkach gospodarczych, jednakże zatrudnienie w organach państwowych jest z reguły w wymiarze pełnego etatu oraz w zespole co najmniej dwuosobowym, a ponadto korzysta się z usług wykwalifikowanego personelu oraz pracowników, którzy ukończyli wyższe studia prawnicze.

Nasuwa się tu jednak refleksja, że również w tych organach państwowych radca prawny — w porównaniu z innymi specjalistami (główny księgowy czy główny mechanik) — jest szczególnie obciążony, zwłaszcza zaś wówczas, gdy nie dysponuje wykwalifikowanymi zespołami pracowników jak inni specjaliści; ponadto także zadania zewnętrzne pochłaniają znaczną część jego wymiaru czasu pracy potrzebnego do wykonania działań wewnętrznych.

W tym stanie rzeczy, wskutek tych nadmiernie obciążających zadań, kreowanie radcy prawnego — jak to już stwierdzono poprzednio — na „rzecznika praworządności” wydaje się tylko w pewnym zakresie możliwe, gdyż wykracza ono poza realne warunki pracy radcy prawnego.

## V. Wynagrodzenie radcy prawnego

Zgodnie z dezyderatami środowiska radców prawnych zgłaszanymi bezskutecznie od co najmniej dziesięciu lat ustawa określa to wynagrodzenie jako nie niższe od wynagrodzenia głównego specjalisty lub innego równorzędnego stanowiska pracy. Dodatkowe świadczenia oraz ich wysokość, tj. wynagrodzenie z tytułu zastępstwa sądowego i arbitrażowego, dodatek za koordynację pomocy prawnej i dodatek za pomoc prawną jednostek organizacyjnych mających siedzibę na te-

renie gminy, określa — zgodnie z upoważnieniem zawartym w ustawie — Minister Pracy, Płac i Spraw Socjalnych po zasięgnięciu opinii Krajowej Rady Radców Prawnych.

Poza tym obowiązuje ogólna zasada, że radca prawny ma prawo do wynagrodzenia określonego w układzie zbiorowym pracy lub w przepisach o wynagrodzeniu, jakie obowiązują w tej jednostce organizacyjnej, która zatrudnia radcę prawnego.

Radca prawny otrzymuje ponadto świadczenia przysługujące pracownikom zatrudniającej go jednostki organizacyjnej (jak np. za staż pracy), przewidziane układem zbiorowym pracy i przepisami szczególnymi obowiązującymi w tej jednostce (art. 22).

## VI. Aplikacja radcowska

Przepisy ustawy o aplikacji radcowskiej odbiegają zasadniczo od poselskiego projektu ustawy. Wpis na listę aplikantów radcowskich, podobnie jak radców prawnych, pozostał zgodnie z ustawą w gestii okręgowych komisji arbitrażowych, organizujących i prowadzących szkolenie aplikantów radcowskich przy współudziale z organami samorządu radców prawnych (art. 38 ust. 2), przed którymi aplikanci radcowscy zdają egzamin i składają ślubowanie. Zgodnie z projektem poselskim przygotowanie do zawodu radcy prawnego, doskonalenie zawodowe radców prawnych oraz wpis na listę radców prawnych i aplikantów radcowskich wchodziły w zakres kompetencji rady okręgowej izby radców prawnych. Przesłanka ograniczenia samorządu zawodowego radców prawnych także w tym zakresie oparta została na długotrwałym doświadczeniu Państwowego Arbitrażu Gospodarczego. Doświadczenie owo — to często konserwatywne działanie w określonym schemacie, pozbawione twórczych inicjatyw, hamujące postęp i doskonalenie. Poza tym nie można z góry przesądzać, że organy samorządu zawodowego reprezentujące środowisko radców prawnych mniej skutecznie sprostają zadaniom przygotowania zawodowego członków tego zawodu niż urząd, przed którym radcowie prawni sporadycznie występują jako pełnomocnicy zatrudniających jednostek organizacyjnych.

Natomiast odstępstwa od poselskiego projektu ustawy w zakresie kierowania na aplikację radcowską — tak jak dotychczas — przez zakłady pracy, a nie na mocy umowy o pracę nawiązanej z okręgową izbą radców prawnych, wydaje się ze względów oszczędnościowych uzasadnione. Odstąpienie jednak od projektu ustawy w części dotyczącej odbywania aplikacji radcowskiej pod opieką patrona radcy prawnego jest pod każdym względem godne ubolewania. Bezpośrednie przekazywanie przez patrona aplikantowi wiedzy, doświadczenia oraz zasad etyki zawodowej jest cennym wkładem w przygotowanie aplikanta do należytego i samodzielnego wykonywania zawodu radcy prawnego, które jest przecież celem aplikacji radcowskiej.

Ustanowienie w ustawie okresu aplikacji na trzy lata (według projektu 4 lata) z możliwością jej skrócenia do dwóch lat, przy właściwie opracowanym programie szkolenia oraz odpowiednich jego metodach, może być uzasadnione. To skrócenie okresu aplikacji do dwóch lat może mieć zastosowanie — jak przewiduje ustawa — w wypadku gdy aplikant pracował co najmniej trzy lata przy wykonywaniu obsługi prawnej. Jednakże, jak wykazuje praktyka, faktyczne wykonywanie obsługi prawnej stanowi raczej — obok innych — funkcję marginesową i dlatego należało uściślić w ustawie, że obsługa prawna w tym wypadku powinna być wykonywana w pełnym wymiarze czasu pracy (art. 32).



Na listę aplikantów radcowskich może być wpisana osoba, która spełnia ogólnie wymagane warunki (art. 24 ust. 1 pkt 1—5), choćby nawet nie odbyła aplikacji radcowskiej i nie złożyła egzaminu radcowskiego, ale ma co najmniej roczny okres zatrudnienia i została skierowana na aplikację radcowską przez zatrudniającą jednostkę organizacyjną (art. 33).

Osoby ubiegające się o wpis na listę aplikantów radcowskich powinny mieć obywatelstwo polskie, korzystać z pełni praw publicznych, posiadać pełną zdolność do czynności prawnych oraz powinny być nieskazitelnego charakteru i nie budzić zastrzeżeń w związku z dotychczasowym zachowaniem swoim co do możliwości prawidłowego wykonywania zawodu radcy prawnego.

Pracownikowi wpisanemu na listę aplikantów radcowskich przysługuje — tak jak poprzednio — prawo do wynagrodzenia za czas zwolnienia od pracy w celu uczestniczenia w obowiązkowych zajęciach szkoleniowych oraz prawo do płatnego urlopu na przygotowanie się do egzaminu radcowskiego w wymiarze 30 dni kalendarzowych.

Ustawa przewiduje wydanie przez Radę Ministrów rozporządzeń określających szczegółowy tryb i zasady kierowania pracownikami określonych jednostek na aplikację radcowską, program tej aplikacji i sposób jej odbywania oraz skład komisji egzaminacyjnej i tryb przeprowadzania egzaminów.

Aplikanta radcowskiego skreśla się z listy aplikantów w następujących wypadkach: po upływie przewidzianego okresu aplikacji, w razie orzeczenia dyscyplinarnego o wydaleniu z aplikacji radcowskiej oraz w razie wygaśnięcia stosunku pracy, chyba że zakład pracy, w którym aplikant podejmie pracę w okresie nie przekraczającym trzech miesięcy od rozwiązania stosunku pracy w poprzednim zakładzie pracy, potwierdzi skierowanie pracownika na aplikację radcowską.

Pozostałe przepisy omawianej ustawy zostaną przedstawione — zgodnie z zapowiedzią na wstępie — jako część II niniejszego artykułu w najbliższym czasie.

*(dokończenie nastąpi)*

WŁADYSŁAW SIEDLECKI

## DOPUSZCZALNOŚĆ REWIZJI CYWILNEJ

*Autor rozróżnia dopuszczalność rewizji cywilnej w szerszym i w ścisłym tego słowa znaczeniu. W szerszym znaczeniu chodzi o wszelkie warunki przepisane dla rewizji przez k.p.c. W ścisłym znaczeniu, zgodnym z przepisem art. 372 k.p.c., chodzi tylko o dopuszczalność rewizji pod względem przedmiotowym (a więc od jakich orzeczeń przysługuje rewizja) oraz dopuszczalność pod względem podmiotowym (a więc komu przysługuje legitymacja do jej wniesienia). W tym właśnie ścisłym znaczeniu omawia autor kolejno dopuszczalność rewizji w procesie, w postępowaniu nieprocesowym oraz w innych postępowaniach unormowanych w k.p.c.*

### 1. Uwagi wstępne

Pojęcie dopuszczalności rewizji cywilnej może być różnie rozumiane. mianowicie zarówno w szerszym jak i w węższym tego słowa znaczeniu. W szerszym znaczeniu